

**Bogusław NOWOWIEJSKI**

Uniwersytet w Białymstoku

b.nowowiejski@uwb.edu.pl

## ŚWIAT NAZW WŁASNYCH W NIEMIECKO-POLSKIM SŁOWNIKU MRONGOWIUSZA CZ. I. TOPONIMIA

Przedmiotem niniejszego artykułu jest nazewnictwo własne zarejestrowane w *Dokładnym słowniku niemiecko-polskim* Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza, ściślej w trzeciej, ostatniej i najpełniejszej edycji dzieła z lat 1853–54. Wprawdzie doczekało się ono monograficznego opracowania<sup>1</sup>, ale materiał onomastyczny nie został w nim uwzględniony.

A przecież Słownik Mrongowiusza to nie tylko prawdziwy skarbiec dziewiętnastowiecznej polszczyzny apelatywnej, dawnej leksyki rodzimej i obcej, dialektyzmów, regionalizmów, terminów specjalistycznych, związków frazeologicznych, przysłów. Dokładny niemiecko-polski słownik rejestruje bowiem setki nazw własnych, w tym antroponimów, toponimów, choronimów, oronimów, hydronimów i w mniejszym wymiarze innych kategorii<sup>2</sup>.

Obecne w słowniku nazwy geograficzne są z jednej strony, swoistym odzwierciedleniem ogólnego stanu wiedzy i świadomości słownikarza; historycznej, geograficznej, społeczno-politycznej. Przed nami rozciąga się świat widziany oczami dobrze wykształconego, oświeconego Europejczyka świadomego swej wiedzy i o wyrazistych poglądach. W tym pejzażu onomastycznym nie brak nazw z całego świata i Europy.

---

<sup>1</sup> Por. B. Nowowiejski, *Niemiecko-polski słownik Mrongowiusza. Źródło do historii polskiej leksyki i leksykografii*, Białystok 2011.

<sup>2</sup> Zatem podobnie jak ma to miejsce w słownikach ogólnych języka polskiego tamtej epoki. Por. P. Pałka, *Z problemów opisu leksykograficznego nazw własnych*, „Poradnik Językowy” 7, 2012, s. 64.

Z drugiej strony nie można nie dostrzec innej interesującej strony omawianego materiału nazewnictwa. Otóż, ogromna większość notowanego nazewnictwa geograficznego pochodzi z obszaru polsko- i niemieckojęzycznego, z Warmii i Mazur, całego Pomorza. Zapewne wpływ na to ma fakt, że ten obywatel Europy patrzy jednocześnie na świat przez pryzmat swego pochodzenia i osobistej biografii. A skoro rodowe korzenie są mazurskie, a życiowa droga biegnie od Marwałdu przez Królewiec i Gdańsk, to nic dziwnego, że pejzaż nazewnictwa w dużej mierze jest lokalny. Za tym charakterystycznym repertuarem nazewnictwa kryje się też zapewne świadomość przeznaczenia słownika, jego społecznego zasięgu, potrzeb odbiorcy, tego że słownik wydawany jest w środkowej Europie, a przeznaczony dla użytkowników języka polskiego i niemieckiego, zwłaszcza Niemców uczących się języka polskiego.

Geografia świata sprowadza się do podstawowych kontynentów, czyli *Europy, Azji, Afryki* (którą autor dodatkowo kwalifikuje jako *trzecią część ziemi*). Poza ogólnym mianem *Ameryka* występuje też *Ameryka Północna*. Nie ma za to Ameryki Południowej (Łacińskiej), brakuje Australii i Oceanii, Antarktydy. Wyróżnienia doczekały się niektóre inne egzotyczne regiony świata, jak *Arabia* czy *Azja Mniejsza*, zwana też w zgodzie z tradycją antyczną *Natolią* (powinno być *Anatolia*, z tur. *Anadolu*), *Indie Zachodnie* i *Wschodnie* oraz indyjski *Bengal*.

W obrębie zarejestrowanych w słowniku choronimów (ok. 100) poza nazwami kontynentów dość licznie reprezentowane są nazwy państw (ponad 40), głównie europejskich, jak: *Albania, Anglia, Austria, Belgia* (wbrew Krasickiemu obstarżającemu za zlatynizowaną formą *Belgium*, Mrongowiusz preferuje bardziej współczesną postać choć w dwu wariantach *Belgia//Belgija*, uzasadniając swój wybór uzusem: *jetzt ist Belgija üblich*), *Czechy, Dania, Finlandyja, Francya, Grecya, Hiszpania, Hollandya* (z uzupełnieniem, że istnieje też *Preussisch Holland eine Stadt Hołęd*, czyli prusko-holenderskie miasto, zwane też pruską Holandią), *Irlandya, Islandya, Krocacya* (obecnie Chorwacja), *Litwa, Norwegia, Portugalia, Rossya* (wprawdzie Mrongowiusz podaje oficjalną nazwę państwa, ale dodaje uzupełniający komentarz *selten* (rzadko) *Moskwa*<sup>3</sup>), *Szkocya, Szwajcarya, Szwecya, Turcya*,

<sup>3</sup> Niejako przy okazji obszerniej komentuje nazwę etniczną *Russe*, której odpowiednikami są na polskim gruncie *Rossyanin, Rusek, Rusin* oraz *Moskal* (właściwie *ein Mosckowiter*, czyli *Moskwianin*). Z komentarza dowiadujemy się, nie tylko, że *Die letztere Benennung wurde durch einen Tagesbefehl vom Fürsten Poniatowski untersagt, weil sie für gehässig gehalten wird, noch gehässiger ist Moskwicin* (Ta ostatnia nazwa została rozkazem dziennym księcia

*Ukraina, Węgry. Poza Anglią, Irlandią i Szkocją słownik notuje osobno wielką Brytanię.*

Kraje pozaeuropejskie reprezentują u Mrongowiusza tylko następujące nazwy: *Abissynja* (obecnie Etiopia), *Armenia*, *Brazylia*, *Chiny* (także w postaci *China*), *Egipt*, *Indie* (jako *India*), *Japonia*, *Liban*, *Persya* (dawne miano Iranu) oraz *Syrya*.

Tylko w kilku wypadkach nazwę kraju poprzedza wieloznaczne *ein Land* (kraj, kraina), tu w pierwszym znaczeniu: *ein Land China*, *ein Land Irlandya*, *ein Land Japonia*, *ein Land Norwegia*, *ein Land Portugalia*, wyjątkowo kwalifikator ma polską postać: *Syrya (kraj)*.

Część nazw ma dodatkowe peryfrastyczne określenie z niekonsekwentną pisownią, jak w przykładach: *Czechy*, *czeska ziemia*; *Dania*, *Duńska ziemia*; *Niemcy*, *Niemiecka ziemia*; *Persya*, *perska ziemia*; *Włochy*, *włoska ziemia*. W odmiennej funkcji, precyzującej geograficzną lokalizację Brazylii występuje wyrażenie *kraina Amerykańska* (por. także zapis *wielka Brytania*).

Zwraca uwagę, że czasem słownikarz podaje konkurujące ze sobą nazwy krajów, np.: łacińskiej *Germanii* towarzyszy słowiańskie miano *Niemcy*, współcześnie obowiązującym u nas nazwom *Austria*, *Turcja* starsze miano *Rakusy* (prawdopodobnie za czeskim *Rakousko*)<sup>4</sup> oraz etniczna *Turki*.

Wbrew tradycji, która jeszcze w XIX wieku honoruje singularną formę nazwy kraju *Indie*, stąd *India wschodnia*, Mrongowiusz ostrożnie, bo powołując się na autorytet Stanisława Zawadzkiego, uwzględnia postać pluralną. Mamy zatem: *Indya wschodnia und nach Wz Indyje wschodnie pl*. Podobnie rzecz się ma z nazwą *Chin*. Wprawdzie jako pierwszy odpowiednik występuje dawniej używana żeńska postać *China*, *g. y*, ale jako alternatywną podaje słownikarz pluralną, współcześnie obowiązującą postać *Chiny Pl*.

Nawiasem mówiąc, Mrongowiusz bardzo rzadko wyposaża polskie nazwy krajów w informację gramatyczną. Poza przywołanymi przykładami pojawia się ona przede wszystkim w wypadkach form dopełniacza w grupie tych nazw krajów, które pierwotnie są nazwami narodów. I tak, zgodnie z normą współcześnie obowiązującą słownik podaje:

---

Poniatowskiego zakazana, ponieważ uważa się ją za złośliwą, nienawistną, za jeszcze bardziej nienawistną uchodzi *Moskvicin*), ale też że *Rossyanie lżą Małorossyan wyrazem chochły, a ci nawzajem zowią Rossyan kacapani*. (cytat zaczerpnięty z dumki *Mazepa* Józefa Bohdana Zaleskiego).

<sup>4</sup> A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa (przedruk) 1989.

*Niemcy*, g. *Niemiec*, *Węgry*, g. *Węgier*, ale zdarza się, że notuje też starsze formy na *-ów*: *Czechy*, g. *Czechów* (obecnie *Czech*). Najwięcej uwagi poświęca Mrongowiusz postaci dopełniacza nazwy *Włochy*. Po pierwsze jest w słowniku notowana aż trzykrotnie, pod hasłem *Italien* mamy *Włochy*, *-ów*, pod hasłem *Welschland – Włochy*, g. *Włoch*, wreszcie pod hasłem *Wälchland – Włochy*, g. *Włoch* z komentarzem, z którego jednoznacznie wynika, że dopełniacz powinien brzmieć identycznie jak mianownik nazwy etnicznej *Włoch*, która to w dopełniaczu l.mn. brzmi *Włochów*.

Formę *Turki* towarzyszącą postaci *Turcya*, ilustruje anonimowy cytat, w którym znajduje udokumentowanie archaiczna forma miejscownika na *-ech* oraz dopełniacza z końcówką zerową: *niedawno temu, jak był w Turczech i w krótkim czasie powróci do Turczech (do Turek?)*, ale – jak widać – budzi ona pewne wątpliwości słownikarza.

Nazwie naszego kraju towarzyszy komentarz poprawnościowy dotyczący formy miejscownika: *Polska, im loc. w Polsce besser als w Polsce*; wynika z niego, że za lepszą formę uznaje słownikarz dziś obowiązującą *w Polsce*, która wyparła starszą, używaną do XIX wieku *w Polsce*.

W zgodzie z XIX-wieczną ortografią Mrongowiusz konsekwentnie zapisuje jotę po spółgłoskach w nazwach państw: *Austria, Szwajcarya, Francya, Grecya, Kroacya, Szkocya, Hollandya, Irlandya, Islandya, Szwecya, Turcya, Rossya*, oddając w kilku wypadkach żywą jeszcze na początku wieku wymowę grupy *ij, yj* ze zgłoskotwórczym *y/i*, jak w przykładach: *Finlandyya Belgija*<sup>5</sup>. Nie zawsze czyni to konsekwentnie, stąd *Abissynja*, ale *Albania, Armenia*.

Słownik rejestruje ponadto znaczną liczbę nazw krain geograficznych i historycznych, przede wszystkim europejskich, w tym Francji (*Alzacja, Burgundia, Lotaryngia, Sabaudia* (kraina historyczna w południowo-wschodniej Francji, we francuskich Alpach, przy granicy ze Szwajcarią i Włochami), *Włoch (Lombardia)* i Hiszpanii (*Andaluzja*), Belgii (*Brabancja* – kraina historyczna w zachodniej Europie, w międzyrzeczu Skaldy i Renu; obecnie w środkowej Belgii), *Hennegawia* (region we francuskiej, walońskiej części Belgii), ale przede wszystkim geograficzne i historyczne regiony Niemiec: *Bawaria, Brunszwik, Hesja, Holsztyn, Saksonia, Szwabia, Westfalia, Marchia Brandenburska* (zwana tu też *Nową Marchią*, jako że powstała w XII w. z przekształcenia Marchii Północnej), *dolne Niemcy*, także

<sup>5</sup> Por. I. Bajerowa, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 1. *Ortografia, fonologia z fonetyką, morfonologia*, Katowice 1984, s. 90.

w wersji *niższe Niemcy, Prusy i zachodnie Prusy*, wreszcie *zachodnia Fryzja* (kraina historyczna w północno-zachodniej Europie, obecnie w granicach Niemiec i Holandii).

Znacząco mniej liczne są choronimy z północno-wschodniej Europy: *Laponia* (najdalej na północ wysunięta prowincja i region Finlandii), *Grenlandia* (dawne ziemie Eskimosów, dziś autonomiczne terytorium Danii), *Inflanty* (historyczna kraina nad Dźwiną i Zatoką Ryską, zamieszкана w średniowieczu przez plemiona bałtyckie i ugrofińskie; dawne Inflanty obejmują terytoria dzisiejszej Estonii i Łotwy), *Kurlandia* (kraina historyczna w zachodniej części obecnej Łotwy), *Żmudź*, środkowo-wschodniej Europy: *Morawia* (obecne Morawy), *Mołdawia* (kraina historyczna podzielona obecnie między Rumunię, Mołdawię i Ukrainę; zapisana przez Mrongowiusza jako oboczna nazwa *Multany* jest dawnej stosowanym określeniem tego regionu), *Siedmiogród* (kraina historyczna w środkowej Rumunii, znana też jako Transylwania), *Wołoszczyzna* (kraina historyczna w Rumunii, obejmująca Nizinę Wołoską, położona pomiędzy Karpatami Południowymi a dolnym Dunajem), *Lacedemonia* (starożytne terytorium polis w południowej Grecji na półwyspie Peloponez; współcześnie bardziej znane jako *Sparta*), wreszcie z obszaru wschodniej Słowiańszczyzny: *Wołyń* (kraina historyczna w zachodniej części Ukrainy), *Krym* (obok starożytna nazwa *Tauryka*, powinno być *Tauryda*), *Ruś*, *Czerwona Ruś*, *Syberia* (także w rosyjskiej wersji *Sybir*, której towarzyszy, zapewne dość wówczas rozpowszechniony frazeologizm: *poszedł na Sybir*).

Z obszaru basenu Morza Śródziemnego wywodzi się określenie *Lewant* (wł. *levante* 'wschód') opisane za Trojańskim jako *Wschodnie kraje*, mianowicie *Turcyja Azyatycka i Egipt*, a współcześnie stosowane wobec krajów leżących na wschodnim, azjatyckim wybrzeżu morza, jak: Syria, Jordania, Liban, Izrael oraz Autonomia Palestyńska. W szerszym znaczeniu do Lewantu zalicza się również Turcję i Egipt.

Wśród rodzimych choronimów, zwłaszcza z obszaru Polski północno-wschodniej, zwraca uwagę obecność nazw: *Pomorza*, *Warmii*, *Kaszub*, ponadto *Wielkopolski*, *Śląska*, *Łużyc* i *Mazowska*.

Do charakterystycznych właściwości stosowanej przez Mrongowiusza metody ekwiwalencji choronimów należy podawanie oprócz podstawowej nazwy, np. *Prusy*, *Żmudź*, *Siedmiogród*, *Tataria*, innego odpowiednika, zwłaszcza peryfrastycznego. I tak, *Prusy* są dodatkowo nazwane poetyckim omówieniem *bursztynowa ziemia*, peryfrastycznym odpowiednikiem *Żmudzi* jest: *żmudzka ziemia*, *Siedmiogrodu* – *siedmio-*

grodzka ziemia, Tatarii zaś – tatarska ziemia. Być może, w podobnej funkcji nazwie kontynentu *Afryka* towarzyszy wyrażenie: *trzecia część ziemi* (?).

Na uwagę zasługują także inne elementy warsztatu leksykograficznego Mrongowiusza. Część interesujących nas nazw opatrują kwalifikatory wskazujące na charakter nazwy. Najczęściej w tej roli występuje kwalifikator *ein (das) Land* (kraina): *ein Land Mazowsze, das Land Ruś, ein Land Hassya* (dziś Hesja), *ein Land Hennegawia, ein Land Holsztyn, ein Land Saksonia, ein Land Marchia Brandenburska, ein Land Lotaryngia, ein Land Morawia, ein Land Lacedemonia*, także *ein Land Sardynija* (sic!)<sup>6</sup>.

Stosowane są one jednak niekonsekwentnie, czego ilustracją są, z jednej strony nazwy ich pozbawione, np. *Szwabia, Westfalia, Bawaria, Warmia*, z drugiej dookreślanie niektórych nazw innymi kwalifikatorami, np. *eine Landschaft* (kraina) *Kaszuby, ein Staat* (państwo) *Lombardia, ein Koenigreich* (królestwo) *Prusy, Der Grossherzogthum* (Wielkie Księstwo) *Poznańskie*. I nawet jeśli uznamy, że w ostatnich przykładach podane kwalifikacje mają swoje uzasadnienie, to jednak wypadałoby zaznaczyć, jak to jest w innych wypadkach, że objaśniane nazwy mają dwojaki sens, krainy (regionu) i państwa zarazem.

W kilku wypadkach, dotyczy to przede wszystkim regionów położonych w Polsce, Mrongowiusz poza rodzimym (słowiańskim) odpowiednikiem podaje także postać łacińską, np. *Luzacja//Łuzyce, Pomierania//Pomorze*. Szczególnym przypadkiem jest tu nazwa *Galicja* (z odpowiednikiem: *królestwo Halickie*), będąca łacińskim mianem Halicza wykorzystanym przez administrację austriacką do określenia ziem zagarniętych przez zaborcę w 1772 roku<sup>7</sup>.

Tylko w jednym wypadku łaciński odpowiednik opatruje nazwę z innego obszaru geograficznego, mianowicie *Siedmiogród* (Lat. *Transylvania*).

Także jednostkowo Mrongowiusz sili się na etymologię choronimu, ma to miejsce w wypadku *Rusi*, od której wywodzi *Ruś Czerwoną* (*Ruś daher Rothreussen czerwona Ruś*). W zakresie informowania o gramatycznym charakterze nazwy zwraca uwagę, że przy nazwach krain i regionów słownikarz regularnie podaje tylko jedną cechę, mianowicie rodzaj, w jakim nazwa funkcjonuje w języku niemieckim: *n(neutrum) Ameryka n. Azja, n. Arabia, n. Europa, n. Saksonia, n. Laponia, n. Morawia, n. Lota-*

<sup>6</sup> Chociaż ani *Grenlandii*, ani *Sycylii* nie opatruje kwalifikator; jeszcze inne rozwiązanie leksykograficzne (graficzne i szyku) zastosowano w wypadku nazwy *Filipińskie wyspy*.

<sup>7</sup> Por. *Encyklopedia. Polskie nazwy własne*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998, s. 486.

*ryngia*, *n. Grenlandia n. (das) Kurlandia*, *n. Burgundia*, brakuje natomiast stosownej informacji o rodzaju nazwy na gruncie polszczyzny.

W jednym wypadku, mianowicie niemieckiego *Schwerina* (kraina historyczna, w zachodniej części Meklemburgii), słownikarz podaje wariantywne rodzajowo formy *ein Land Szweryn*, \**Zweryno* (inne zaświadczone słowiańskie odpowiedniki to: *Zwierzyn* ewentualnie *Skwierzyn*<sup>8</sup>), opatrując jednak drugą z podanych form graficznym kwalifikatorem (gwiazdką), który informuje, że ma ona charakter archaiczny lub regionalny, lokalny. W podanym przykładzie ujawnia się też odmienność fonetyczna (rzecz jasna i graficzna) form nazewniczych. Tylko sporadycznie słownik notuje warianty głosowe choronimów, jak: *Siedmiogród*//*Siedmigród*, *Szląsk*//*Sląsk*.

Z rzadka i niekonsekwentnie słownikarz podaje postać dopełniacza, jak w wypadkach: *Kaszuby*, *pl. g. Kaszub*, *Siedmiogród*, *g. u., Szląsk*, *g. a., Wołyń*, *g. ia*.

Dość regularnie i konsekwentnie podkreśla słownikarz pluralny charakter notowanych choronimów, jak w wypadkach: *Inflanty*, *pl., dolne Niemcy*, *niższe Niemcy pl.*, *Kaszuby*, *pl.*, *Łużyce pl.*, *Tatary pl.*

W słowniku Mrongowiusza pisownia nazw geograficznych bywa odmienna od obecnie obowiązującej, cechuje ją ponadto niekonsekwencja.

W wypadku nazw dwuczłonowych, w których występuje przymiotnik oznaczający stronę świata, bez względu na to, czy poprzedza on określany rzeczownik, czy też zajmuje pozycję po nim, Mrongowiusz konsekwentnie, choć w niezgodzie ze współczesnymi zasadami ortograficznymi, przymiotniki te zapisuje małą literą: *Ameryka północna*, *Indie zachodnie*, *Indie wschodnie*, *zachodnie Prusy*, *zachodnia Fryzja* (kraina historyczna w północno-zachodniej Europie; obecnie w granicach Niemiec i Holandii). Zasada ta jest stosowana także, choć już nie tak konsekwentnie wobec nazw dwuczłonowych, w których na pierwszym lub drugim miejscu występuje inny przymiotnik w mianowniku, np. *Azja mniejsza*, *wielka Brytania*, ale *Marchia Brandenburska*//*Marchia brandenburska*, zwana tu też *Nową Marchią*, *dolne Niemcy*, *niższe Niemcy*. I wyjątkowo wielką literą: *Filipińskie wyspy*.

Niekonsekwentnie, raz zgodnie z obecnymi zasadami, czyli wielkimi literami zapisana jest nazwa historycznej krainy: *Czerwona Ruś*, innym

<sup>8</sup> Por. E. Eichler, W. Mühlner, *Die Namen der Städte in Mecklemburg-Vorpommern*, Rostock, 2002, s. 121–122.

razem *czzerwona Ruś*, za to każdorazowo z innym od współcześnie akceptowanego szykiem członów (powinno być *Ruś Czerwona*).

Podobnie jak w wypadku nazw krajów także i pisownia nazw regionów jest zgodna z zasadami obowiązującymi w XIX wieku. Konsekwentnie zatem zapisuje Mrongowiusz jotę po spółgłoskach w nazwach kontynentów, krain geograficznych i historycznych, regionów, państw: *Andaluzya, Azya, Fryzya, Burgundya, Sabaudya, Grenlandya, Indyje, Alzacya, Brabancya, Galicya, Bawarya, Tatarya*, znów oddając w kilku wypadkach wymowę grupy *ij, yj* ze zgłoskotwórczym *y/i*, jak w przykładach: *Kurlandyja, Sardinija, Sycylija, Torgawija, Warmija*.

Na podstawie zapisu słownikowego można by dojść do wniosku, że dobrze wykształcony Mrongowiusz utożsamia *Bretanię* (historyczną krainę i region w północno-zachodniej Francji) z angielską *Brytanią* (z łac. *Britannia*), gdyby nie to, że osobno notowana jest wspomniana już *Wielka Brytania*.

Tylko raz podaje słownikarz formę derywatu urobionego od choronimu (ojkonimu?), mianowicie przymiotnik *brunświcki* pochodzący od nazwy *Brunświk* (obecnie *Brunszwik*), która odnosi się zarówno do regionu w Saksonii jak i jego głównego miasta.

Ponad dwukrotnie liczniejszą od choronimów kategorią nazw są ojkonimy (160). Pejzaż międzynarodowych nazw miast jest ograniczony w zasadzie do Europy, świat pozaeuropejski reprezentują tylko wielkie metropolie orientu związane z tradycją śródziemnomorską, jak: *Aleksandria, Algier, Antiochia* (w starożytności jedno z najważniejszych centrów kulturalnych, handlowych, politycznych i religijnych regionu), *Damaszek, Kair, Konstantynopol//Stambuł* (w szeregu także z etymologicznie słowiańskim, choć nieco zapomnianym mianem *Carogród*), starożytny ważny grecki port *Korynt* (por. *córy Koryntu*), stolicę Tunezji, czyli *Tunis* (ale w wersji *Tunet* bliskiej starożytnemu mianu miasta *Tunes*) oraz miejsce dorastania Chrystusa, czyli izreelski dziś *Nazaret*.

Europę Zachodnią reprezentują głównie, co zrozumiałe w wypadku słownika niemiecko-polskiego, nazwy miast niemieckich, nie tylko ówczesnych i obecnych centrów politycznych i gospodarczych, jak: *Berlin, Kolonia, Hamburg, Monachium* (także w wersji bliższej niem. *München*, czyli *Munich*), *Lipsk, Drezno, Norymberga, Bonn, Hanower*, ale też miast mniejszych za to zajmujących szczególne miejsce w historii niemieckiej i europejskiej kultury, w tym kolebki cywilizacyjne, na przykład ważne ośrodki miejskie średniowiecza i renesansu, jak: *Trewir, Moguncja* (obok



francuska wersja *Majans*), *Akwizgran* (w formie *Akwisgran*), *Wormacja*, *Regensburg* (polskim odpowiednikiem jest w słowniku łacińska wersja *Ratysbona*), *Koblencja*, (w wersji *Koblenc*), *Ulm*, *Augsburg* (w formie *Augszburg*, której konsekwentnie sekundują derywaty w wyrażeniach: *wyznanie Augszburgskie*, *konfessya Augszburgska*), port *Lubeka*, ośrodek produkcji porcelany *Miśnia* (także w niemieckiej postaci *Meissen* z komentarzem: *wie Krs. will* – jak chce Krasicki), ośrodki uniwersyteckie, jak *Getynga*, czy kulturalne, jak: *Bayreuth* (w słowniku mamy *Bayret*) słynne z dorocznych festiwali muzycznych imienia Ryszarda Wagnera. Mniej zapewne znane jest historyczne miasto niemieckie *Torgau*, której polski odpowiednik proponowany przez słownikarza *Torgawija* nie jest w opracowaniach onomastycznych notowany.

Licznie reprezentowany w słowniku jest onomastyczny krajobraz południowo-zachodniej Europy, zwłaszcza Włoch. Tu szczególną rangę przypisuje słownikarz stolicy kraju *Rzymowi*, opatrując go nie tylko epitetem: *miasto światowej sławy* (*eine weltberühmte Stadt*), ale też przytaczając przysłowie: *Rom ist nicht in einem Tage gebaut* (dosł. *Nie zbudowano Rzymu w ciągu jednego dnia* – polski odpowiednik: *nierazem Kraków zbudowany*), *Wenecja*, *Florencja*, *Mediolan* (obok spolonizowanej nazwy łacińskiej mamy też wersję włoską czy nawet lombardzką *Milan*), *Bolonia* (ale w starszej postaci jako *Bononia*), *Neapol* (zapis *Neapól*), *Genua*.

Mniej obfite zaświadczenia nazewnicze ma obszar Francji, którą poza szczególnie wyróżnianym i docenianym *Paryżem* (świadczy o tym powiedzenie: *W Paryżu rzeka mleczna, brzegi jaglane a wół pieczony nad nią i nóż w nim*. I dodatkowo przysłowie: *Kto z przyrodzenia głupi i w Paryżu sobie rozumu nie kupi*), mamy jeszcze *Marsylię*, *Sztrasburg*, *Lyon* (słownik podaje jednak jego pierwotną nazwę *Lugdunum* skróconą do *Lugdun*).

Z miast Austrii słownik odnotowuje oczywiście stolicę (*Wiedeń*), ale też *Klagenfurt*, jedno z najstarszych i najpiękniejszych miast, w którego wypadku podstawowemu niemieckiemu mianu towarzyszy słowiański ekwiwalent *Celowice* i, jak na stolicę landu przystało, geograficzna lokalizacja (*w Karyntii* – region w południowej Austrii).

Z miast Szwajcarii słownik rejestruje oczywiście najważniejsze do dziś ośrodki takie, jak: *Bazylea*, *Genewa*, *Berno*, *Zurych* (tu obok oficjalnego miana niemieckiego występuje także wersja retoromańska *Tyгур*).

Z obszaru Belgii słownik notuje jej stolicę *Brukselę* (nazwa zapisana w formie *Bruxella*) i inne duże, powszechnie znane ośrodki miejskie: *Antwerpię*, *Gandawę*, *Liege* (ale w łacińskiej wersji, jako *Leodium*), i należące

do najstarszych miast *Tournai* (podany przez Mrongowiusza polski odpowiednik *Tornak* nie znajduje obecnie zastosowania).

Z miast Holandii, brakuje Amsterdamu i Rotterdamu, jest za *Haga* interesująco oszacowana jako jedna z największych wsi (*eins der grösster Dörfer*) oraz najstarsze miasto Holandii *Nijmegen* (zapisane w dawniejszej formie *Nimwega*) i miejsce urodzin Rembrandta *Lejda* (tu w formie oryginalnej i równej niemieckiej jako *Leiden*).

Czechy poza stolicą (*Praga*), reprezentują ponadto: *Ołomuniec*, *Cieszyn*, *Brno* i dość nieoczekiwanie *Sedlice* (położone niedaleko historycznego *Preszowa*). Dobrze i dziś znane *Karłowe Vary* mają u Mrongowiusza postać *Karłowe wary!* (por. czes. *Karlovy Vary*, niem. *Karlsbad*).

Z miast południowej Słowiańszczyzny słownik notuje nazwy: *Dubrownik* (równoległe z historyczną *Ragusą*), *Zagrzeb* (w formie *Zagrab*, bliższej chorwackiemu *Zagreb* i węgierskiemu *Zágráb*) oraz *Belgrad*.

W słowniku znalazły się także nazwy najważniejszych miast Rosji: *Moskwy*, *Petersburga*, *Królewca*, a obok nich dwu miast z terenu obecnego obwodu kaliningradzkiego, (wcześniej – obszaru regencji gąbińskiej Prus Wschodnich), znanych zapewne Mrongowiuszowi z autopsji, są to *ein Städtchen Stołupiany* (obecne ros. *Niestierow*, niem. *Ebenrode*) oraz *ein Städtchen Instruć* (pol. *Wystruć*, obecnie ros. *Czerniachowsk*, wcześniej niem. *Insterburg*, por. lit. *Isrūtis*).

Inne państwa Europy reprezentują na ogół ich stolice, Portugalie – *Lizbona* (zapis *Lisbona*), Grecję – *Ateny*, Anglię – *Londyn*, Szwecję – *Sztokholm* (w wersji *Sztokolm*), nazw innych stolic, jak: *Oslo*, *Helsinki*, *Kopenhagi*, nawet *Madrytu* brak.

Z rzadka podaje słownikarz geograficzną lokalizację obcego miasta, np. *eine Stadt in Uegipten* (w Egipcie) *Kair*, *eine Stadt in Galliäa* (w Galilei) *Nazaret*, *eine Stadt in Frankreich* (we Francji) *Marsylia*, *eine Stadt in Frankreich Sztrasburg*, *eine Stadt in Russland* (w Rosji) *Moskwa*, *in Liesland* (w Inflantach) *Dorpat*.

Miasta wschodniej i północno-wschodniej Europy reprezentują w słowniku: *Lwów* (określany tu mianem stolicy Galicji – *die Hauptstadt in Gallizien*), poza tym litewskie *Wilno*, *Kowno*, *Kłajpeda* (w słowniku *Klejpeda*<sup>9</sup>), (także jej dawniejsza, niemiecka nazwa *Memel*), wreszcie nadmorski kurort *Pałanga* (tu w formie *Połanga*, ale z uzupełnieniem, że popraw-

<sup>9</sup> Obok formy *Klejpeda* notuje słownikarz formę *Klepajda* (z regulaminu podatków z 1823 r.), ale dopuszcza w tym wypadku błąd tłumaczenia.

niejszą polską formą jest *Połąga*). Ponadto jest tu drugie co do wielkości miasto Estonii i siedziba znanego uniwersytetu, czyli *Dorpat* (znane też jako *Tartu*) oraz łotewska *Mitawa* obocznie do *Nitawa* (por. niem. *Mitau*), obecnie – w zgodzie z obowiązującym nazewnictwem *Jelgawa* (por. łot. *Jelgava*).

Słownik notuje także liczne ojkonimy z terenu Polski, nie tylko nazwy wielkich ośrodków miejskich najważniejszych dla historii Polski, ale też miast, miasteczek, a nawet wsi i osad istotnych dla indywidualnej biografii Mrongowiusza.

Tak więc, poza municypalnymi centrami zaborów *Warszawą*, *Krakowem* i *Poznaniem*, oraz wspomnianymi stolicami wschodnich Kresów: *Wilnem* i *Lwowem*, występują w słowniku inne nazwy ważniejszych polskich miast, zwłaszcza dolnego Śląska, jak: *Wrocław*, *Opole* (w rzadkiej w historii postaci *Opol*)<sup>10</sup>, ale też mniejszych, bogatych w historię miast takich, jak: *Brzeg*, *Namysław* (zapewne idzie o *Namysłów*), *Oleśnica*, *Oława*, *Świdnica*, *Zgorzelec* (*eine Stadt alt=polnisch Zgorzelec wendisch Sgorelitz* – w komentarzu słownikarz wskazuje na staropolski charakter nazwy i podaje jej łużycki odpowiednik), *Zarów*. Pogranicze Śląska i Wielkopolski oraz właściwą Wielkopolskę reprezentują zasłużone dla naszej historii miejscowości, m.in.: *Budzyń* (okolice Śremu), *Leszno* (w postaci gwarowej *Lešno*), *Mechlin* (w wersji *Mechlina*), *Piła*, *Łobżenica* (miasto koło Piły) i *Wschowa*. Z Polski południowo-wschodniej i centralnej notuje słownik nazwy: *Lublin*, *Sandomierz*, *Wieluń*.

Najbogatszą reprezentację mają jednak u Mrongowiusza nazwy miast i mniejszych miejscowości, także wsi, z Polski północnej, zwłaszcza z Pomorza Gdańskiego, Kaszubszczyzny i Ziemi Chełmińskiej. Są to przede wszystkim nazwy największych ośrodków i bliskich zarazem sercu słownikarza, jak: *Gdańsk*, *Pruszcz* (w niezaświadczonej historycznie postaci *Pruszcz*), *Starogard*, *Tczew* (forma ogólnopolska alternuje z rzadkim gwarowym *Czczew*), *Puck* (w znanej z historycznych zapisów formy *Pucko*//*Puczko*<sup>11</sup>), *Wejherowo* (w wadliwej etymologicznie postaci *Wejrowo*<sup>12</sup>), *Malbork*, *Sztum*, *Elbląg* obok *Elbiąg*<sup>13</sup>, *Tuchola*, *Chojnice*, *Chełmno*

<sup>10</sup> Por. S. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984, s. 268.

<sup>11</sup> Tamże, s. 314.

<sup>12</sup> Wszak miano miasta pochodzi od nazwiska wojewody malborskiego Jakuba Wejhera.

<sup>13</sup> Z komentarzem, że a z dwóch alternatywnych form, starszej *Elbiąg* i *Elbląg*, wśród dobrze urodzonych Polaków, ale i Rosjan powszechniej stosowana jest wersja nowsza (*Letztere form ist bei den Hochpolen und Russen üblicher*).

(historyczne centrum ziemi chełmińskiej), *Toruń*, *Biskupiec*, *Chełmża*, *Kwidzyn*, *Grudziądz*, *Susz*, *Brodnica*, *Lubawa* i mniej powszechnie znane, nieco zapomniane inne miejscowości i wsie, nierzadko z bogatą historią, jak: *Gniew*, *Piława* (koło Wałcza), *Skarszewo* (jako *Skarzewo*, w formie pluralnej *Skarzewy*<sup>14</sup>), *Gardeja* i *Szlemno* (wsie w powiecie kwidzyńskim). Przedstawicielami Kujaw w słowniku Mrongowiusza są: *Bydgoszcz* i *Koronowo*, natomiast zachodniej części Pomorza takie miasta, jak: *Szczecin*, *Białogard* (w postaci *Białogród* z substytucją pomorskiego *-gard* na ogólnopolskie *-gród*), *Drzeń* i *Szewno* (dawne województwo koszalińskie<sup>15</sup>), *Bytów* (w znanej z różnych przekazów historycznych formie *Bytowo*).

Niemal równie licznie jak nazwy pomorskie są w słowniku rejestrowane ojkonimy z obszaru obecnych Warmii i Mazur, w czasach Mrongowiusza, mieszczące się w obrębie Prus Wschodnich, jak: *Baroszyce* (tu w formie *Barsztyn*, od niem. *Bartenstein*), *Bysztynek* (obecnie *Bisztynek* od niem. *Bischofstein* > *Bistein* > *Bisztyn*), *Działdów* albo *Działdowo* (dziś obowiązujące miano), *Etłk* (w gwarowej postaci z protetycznym spirantem tylnojęzykowym *Hełk*), *Gołdap* (tu w żeńskiej formie, tożsamej z nazwą rzeki, nad którą miasto leży, czyli *Gołdapia*), *Itawa*, *Niborg* (od niem. *Neidenburg*; obecnie *Nidzica*), *Nikołajki* (powinno być *Mikołajki*), *Olecko* (obocznie historyczna, etymologicznie niemiecka nazwa *Margrabowo*), *Olsztyn* (w postaci *Holsztyn duży*), *Orzysz* (w niepoprawnej, prawdopodobnie gwarowej formie *Orzesz*), *Ostróda* (w znanej z XIX wieku postaci *Ostród*//*Ostrod*), *Szempopel* (zam. *Sępopol*)<sup>16</sup>, *Węgobórk* (właściwie *Węgorbork*, obecne *Węgorzewo*), *Wielbark* (z niem. *Wildenberg* > *Wilemberk*).

Na ogół nazwę większego miasta poprzedza kwalifikator *eine Stadt* (miasto), wyjątkowo (*Stadt*): *Stadt Bononia*, ale nie ma w tym zakresie pełnej konsekwencji. Z jednej zatem strony mamy: *eine Stadt Damaszek*, *eine Stadt Berlin*, *eine Stadt Kolonia*, *eine Stadt Ulm*, *eine Stadt Drezno*, *eine Stadt Norymberga*, *eine Stadt Bazylea*, *eine Stadt Antwerpia*, *eine Stadt Genua*, *eine Stadt Ołomuniec*, *eine Stadt Petersburg*, *eine Stadt Poznań*, *eine Stadt Szczecin*, *eine Stadt Toruń*, *eine Stadt Opole*, *eine Stadt Swidnica*, *eine Stadt Piła*, *eine Stadt Wieluń*, *eine Stadt Chełmno*, *eine*

<sup>14</sup> Forma *Skarzewy* (*Skarszewy*) jest prawdopodobnie efektem pluralizacji pierwowotnej nazwy dzierżawczej *Skarszew*. Zob. S. Rospond, dz. cyt., s. 350.

<sup>15</sup> Co ciekawe, samego Koszalina w słowniku brak.

<sup>16</sup> Polskie *Sępopol* jest odpowiednikiem nazwy staropruskiej. Por. S. Rospond, dz. cyt. 345.

*Stadt Chełmża, eine Stadt Brzeg, eine Stadt Oleśnica, eine Stadt Oława*, z drugiej przykłady pozbawione kwalifikatora, jak ma to miejsce w wypadku mian: *Pragi, Zurychu, Neapolu, Lipska, Lubeki, Warszawy, Lublina, Wrocławia, Bydgoszczy*.

W wypadku polskich miejscowości, zwłaszcza położonych na obszarze Prus, słownikarz niejednokrotnie, aczkolwiek niekonsekwentnie, podaje ich geograficzną lokalizację, np.: *eine Stadt in Schlesien* (na Śląsku) *Cycowo, Międzychód eine Stadt in Posenchen* (w Poznańskim), *eine Stadt in Preussen* (w Prusach) *Brodnica, eine Stadt in Preussen Grudziądz, eine Stadt in Preussen Lec, Lyck, eine Stadt in Preussen Olecko, Margrabowo*. Czasem lokalizację doprecyzowuje, wskazując, o które Prusy – Wschodnie czy Zachodnie idzie: *eine Stadt in Westpreussen Lubawa, eine Stadt in Ostpreussen Prabuty*, w pojedynczych wypadkach jeszcze bardziej szczegółowo: *ein Städtchen in Ostpreussen oder eig. Oberlande Biskupiec* (miasteczko w Prusach Wschodnich, właściwie Górnych<sup>17</sup>).

Tylko w jednym wypadku taka geograficzna kwalifikacja przybiera polską formę: *Orzesz (miasto pruskie)*.

Mniejsze miejscowości, zwłaszcza polskie poprzedza, choć nieregularnie, kwalifikacja *ein Städtchen* (miasteczko), jak w przykładach: *ein Städtchen Bytowo, ein Städtchen Chojnice, ein Städtchen Gołdapia, ein Städtchen Holsztyn duży, ein Städtchen Instruć, ein Städtchen Koronowo, ein Städtchen Łobzenica, ein Städtchen Nikolajki, ein Städtchen Ostrod, ein Städtchen Skarżewo, ein Städtchen Starogard, ein Städtchen Stołupiany, ein Städtchen Szlemno*.

Z kolei nazwy ówczesnych wsi opatruje, znów niekonsekwentnie, kwalifikator *ein Dorf* (wieś), często z dodatkową lokalizacją geograficzną, np. *ein Dorf bei Danzig* (koło Gdańska) *Łęgowo, ein Dorf bei Danzig Mieścina, ein Dorf bei Danzig Miłobądz, ein Dorf bei Danzig Pruszcza, ein Dorf bei Danzig Wygoda, ein Dorf bei Danzig Żuławka* (właściwie Żuławka), *Bolszewo ein Dorf in Kaschuben* (na Kaszubach), *Białoświec ein Dorf in Ostpreussen* (w Prusach Wschodnich) lub bez niej: *ein Dorf Skowarc* (obecnie *Skowarcz*).

Niekiedy lokalizacji geograficznej towarzyszy dodatkowa informacja o charakterze miejscowości, jak w wypadku wsi *Brzeźno: ein Fischerdorf am Seestrande bei Danzig* (wieś rybacka nad brzegiem morza koło Gdań-

---

<sup>17</sup> *Oberland* to kreślenie regionu historycznego znajdującego się obecnie w województwie warmińsko-mazurskim, na terenie historycznych Prus. Prusy Górne położone są na zachód od Warmii, na wschód od Powiśla, na południe od Żuławy i na północny zachód od Mazur.

ska), innym razem nazwie miejscowości towarzyszy wyłącznie jego geograficzna, ale precyzyjniejsza lokalizacja, np. *bei Danzig in Kaschuben Wejrowo* (koło Gdańska na Kaszubach) albo *Rozogi, Pr. Poln. ein Dorf bei dem Städtchen Ortelsburg oder Willenberg* (prusko-polska wieś koło miasteczka Szczytno albo Wielbark).

W zakresie kształtu rejestrowanych przez Mrongowiusza nazw miejscowych rodzimych i obcych zwracają dość liczne odstępstwa od form współcześnie obowiązujących. Najczęściej jest to rezultat podawania przez słownikarza dawniejszych postaci nazw, jak: *Bononia* obecnie *Bolonia*, *Byszynek* ob. *Bisztynek*, *Gołdapia* ob. *Gołdap*, *Lugdun* ob. *Lyon*, *Mechlina* ob. *Mechlin*, *Nimwega* ob. *Nijmegen*, *Opol* ob. *Opole*, *Ostród*//*Ostrod* ob. *Ostróda*, *Pruszcz* ob. *Pruszcza*, *Pucko* ob. *Puck*, *Węgobórk* (właściwie *Węgobork*, obecne *Węgorzewo*, czasem formie ogólnopolskiej towarzyszy, albo ją zastępuje forma gwarowa, jak w przykładach: *Czczew* obok *Tczew*, *Bytowo* zam. *Bytów*, *Działdów* zam. *Działdowo*, *Hełk* zam. *Elk*, *Lešno* zam. *Leszno*, *Orzesz* zam. *Orzysz*.

W niektórych wypadkach nie można wykluczyć, że mamy do czynienia ze zwykłymi przekłamaniami, zapisami niefortunnie odczytanymi, stąd m. in. takie formy, jak: *Namysław* zam. *Namysłów*, *Skarszewo* zam. *Skarżewo*, *Skowarc* zam. *Skowarcz*, *Wejrowo* zam. *Wejherowo*, a nawet zabiegami poprawnościowymi, np. w wypadku nazwy *Białogard* (w postaci *Białogród* z substytucją pomorskiego *-gard* na ogólnopolskie *-gród*).

Przenikanie się w materiałach Mrongowiusza polskiego i niemieckiego żywiołu językowego sprawia, że obok siebie występują formy *Olecko*//*Margrabowo*, *Szczytno*//*Ortelsburg*, *Wielbark*//*Willenberk*, *Barsztyn* zastępuje *Bartoszyce*, inne alternują ze sobą: *Mitawa*//*Nitawa*, *Nikołajki*//*Mikołajki*.

Nie zawsze proponowane przez słownikarza spolszczone formy obcego nazewnictwa miejscowego wytrzymały próbę czasu, nie przyjęły się m.in. takie polskie odpowiedniki, jak *Torgawija* (*Torgau*), czy *Tornak* (*Tournai*).

Zgodnie z XIX-wieczną normą ortograficzną, Mrongowiusz konsekwentnie zapisuje jotę po spółgłoskach w nazwach obcych miast, np.: *Florecya*, *Moguncya*, *Wenecya*, *Wormacya*; *Aleksandrya*, *Medyolan*.

Regularnie podaje Mrongowiusz formę dopełniacza liczby pojedynczej miast zagranicznych i krajowych, stosując przy tym różne formy zapisu, albo samej końcówki: *Londyn* g. u, *Belgrad* g.u, *Hanower*, g.u, *Neapol*, g.u, *Petersburg*, g.a, *Lwów*, g.a, *Cieszyn*, g.a, *Grudziądz*, g. a, *Instruć*, g.i. albo

zakończenia formy: *Królewiec*, g. *wca*, *Poznań*, g. *nia*, *Biskupiec*, g. *pca*, ewentualnie całej postaci przypadku: *Wiedeń*, g. *Wiednia*, *Memel*, g. *Memla*, także formy oboczne: *Tyгур*, g.a. *oder u*. Zwłaszcza w wypadku nazw z kategorii plurale tantum mamy pełną postać formy przypadku, np.: *eine Stadt Ateny Pl. gen. Aten*, *Chojnice*, Pl. g. *Chojnic*.

Niektórym nazwom towarzyszą, co u Mrongowiusza nierzadkie, komentarze metajęzykowe, dotyczące m.in. brzmienia nazwy, np. *das eine Stadt Kwidzyn*, g.a. *auch hört man Kwiedzyn* (poza formą Kwidzyn słyszy się też Kwiedzyn), ale najczęściej jej prawdopodobnej etymologii. I tak dowiadujemy się, że *Stargard*, a właściwie *ein Städtchen* (miasteczko) *Stargard*, *bedeutet eig. Altstadt aus dem Wendischen* (oznacza tyle co 'stare miasto' i wywodzi się z wendyjskiego, czyli pomorskiego). Z kolei nazwa miasteczka koło Elbląga *Prabuty* wyprowadzana jest z konstrukcji „poprawiać boty” (*Man will es von poprawiać boty ableiten*), gdy Stanisław Rospond wiąże ją przede wszystkim z prus. *prabutis* 'miejsce stałego pobytu', ewentualnie prus. wyrażeniem przyimkowym *prei – buttan* 'przy domu'<sup>18</sup>.

Mniej liczne, ale jednak obecne w słowniku hydronimy, obejmują przede wszystkim nazwy rzek, należących bez wyjątku do obszaru Europy. Mamy tu nazwy największych rzek, w tym *Dunaju*, i jego dopływów: *Sawy* (przepływa przez terytoria Słowenii, Chorwacji i Serbii), czy *Drawy*, ale i innych ważnych rzek Europy, m.in.: londyńskiej *Tamizy*, *Mozy* czy *Skaldy* (obie płyną przez Francję, Belgię i Holandię), *Adygi* (rzeka w północnych Włoszech), *Mołdawy* we wschodniej Rumunii, głównych rzek Niemiec: *Renu*, *Menu*, *Elby* (w oryginalnej niemieckiej formie *Elbe* wraz z odesłaniem do czeskiego miana *Labe*), *Mozeli*, *Sprewy* (w słowniku spolszczona postać *Szprewa*<sup>19</sup>), wreszcie najliczniej reprezentowane nazwy polskich rzek takich, jak: *Wisła* (poza podstawową nazwą mamy tu dodatkowe określenia, jak: *stara Wisła* i *Wiślisko*, to ostatnie jest opisane przez niemieckie *Das alte Weichselbett* – stare koryto Wisły), *Drwęca* (prawy dopływ dolnej Wisły), *Odra*, *Warta*, *Noteć*, *Drawa* (dopływ Noteci), *Motława*, *Wda* (dopływ Wisły), *Niemen*.

<sup>18</sup> Por. S. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984, s. 304–305.

<sup>19</sup> Ale z dodatkowym kwalifikatorem *wendisch* wskazującym na jej słowiańską (pomorską albo serbskośluzycką) etymologię: *ein Fluss Sprowa, wendisch*.

Polski odpowiednik niemieckiej nazwy *Theiss* // *Theiß* jest odnotowany w słowniku jako *ein Fluss Tysza* (por. węg. *Tisza*, ukr. *Tuca* – *Tysa*, słow. i rum. *Tisa*, serb. *Tuca Tisa*). Obecnie obowiązuje nas postać *Cisa*.

Poza nielicznymi wyjątkami, kiedy słownik rejestruje samą nazwę rzeki: *Dunaj*, *Elbe*, *Odra*, w większości wypadków hydronimowi towarzyszy kwalifikator, najczęściej *ein Fluss* (rzeka): *ein Fluss Tamiza*, *ein Fluss Moza*, *ein Fluss Skalda*, *ein Fluss Mołdawa*, *die ein Fluss Warta*, *ein Fluss Noteć*, *ein Fluss Odra*, *ein Fluss Drwęca*, *ein Fluss Niemen*, rzadko z dodatkową lokalizacją: *ein Fluss bei Danzig* (rzeka koło Gdańska) *Mottawa*. Jednostkowo stosuje słownikarz kwalifikator *ein Flüsschen* (rzeczka), znowu z dodatkową lokalizacją: *ein Flüsschen bei Stargard* (rzeczka koło Stargardu) *Wda*. Również izolowany charakter ma kwalifikator: *der Rheinstrom* (dosł. reńska rzeka, reński nurt) *Ren*.

W jednym wypadku zamiast standardowego kwalifikatora objaśnienie przybiera postać definicji zakresowej wyrażonej po polsku *Adiga* (rzeka).

W pojedynczych wypadkach, w razie wątpliwości co do poprawności formy Mrongowiusz odwołuje się do autorytetu innych słownikarzy i badaczy, np. *ein Fluss Moza L(inde)*, *ein Fluss Maza Tr(otz)*, *ein Flüsschen bei Stargard Wda*, nach Wasielewski.

Nielicznie są w słowniku reprezentowane inne akweny. Jest oczywiście Bałtyk, ale też w postaciach *morze Bałtyckie*, *morze wschodnie* oraz *morze Adryatyckie* (dziś częściej zwane po prostu *Adriatykiem*). Mamy też nazwy dwóch jezior, mianowicie: *jeziro Bodeńskie* oraz *Družno* (jeziro na Żuławach Wiślanych nieopodal Elbląga).

W słowniku występują jeszcze trzy inne nazwy obiektów związanych z akwenami. Są to: *Zund* (obecnie *Sund*), udokumentowana za Stanisławem Zawadzkim jako *ciaśnina morska* (oddziela Danię od Szwecji), i *zatoka Fińska*. Najobszerniej skomentowany został trzeci obiekt, czyli *Mierzeja Wiślana*. W słowniku artykuł hasłowy ma następującą postać: *Nehrung – bei Danzig Mierzeja (wohl nur Verstümmelung des deutsches Wortes) Nizina nadmorska Troj. (w Prusach)*. Komentarz definiuje obiekt jako nizinę nadmorską (sic!), ale też zawiera dwie informacje na temat lokalizacji obiektu: Mrongowiusz informuje, że jest to koło Gdańska, Trojański natomiast, że w Prusach. Mamy też komentarz etymologiczny. Zapewne to Mrongowiusz interpretuje formę *Mierzeja* (dokładny odpowiednik niem. *Nehrung*), jako swoistą modyfikację obowiązującej aż do połowy XX wieku nazwy niemieckiej *Frische Nehrung* (dosł. świeża mierzeja).



Oronimy w słowniku Mrongowiusza są bardzo nieliczne, spoza Europy reprezentują je tylko najwyższe pasmo gór afrykańskich *Atlas*: *ein Gebirge Atlas, góra w Afryce* (zaskakuje niewiedza słownikarza co do charakteru nazwy). Z oronimów europejskich są oczywiście *Alpy, Karpaty* i *Tatry*, ponadto wulkaniczna góra *Wezuwiusz* i raczej mało znany przeciętnemu mieszkańcowi Europy najwyższy szczyt w niemieckich górach Harz, czyli *Brocken* lub *Blocksberg*. Z nieznanymi powodów słownikarz wiele miejsca poświęca temu szczytowi, podaje jego wersję łacińską: *mons Bructerus* oraz polskie analityczne odpowiedniki: *łysa góra, góra Broken*.

Słownik notuje też nazwy dwóch oronimów ważnych z punktu widzenia historii i tradycji śródziemnomorskiej, mianowicie obiektów o charakterze mitologicznym *Parnasu* i *Olimpu*. Ich opis w słowniku przedstawia się następująco: *Parnas, góra w Grecyi, Apollinowi i muzom święta; Olimp, góra Tesalska, siedlisko bogów*.

Tym nielicznym oronimom towarzyszą w słowniku standardowe kwalifikacje, zwykle jest to *ein Gebirge* (góry): *ein Gebirge Alpy, ein Gebirge Atlas*, na których tle zaskakuje opisowa, ciekawa ortograficznie, nominacja *Karpackie góry*. Przy nazwie *Alp*, mamy wskazanie na jej pluralny charakter: *Alpy Pl*.

Podobnie jak w wypadku innych kategorii nazewniczych, także tu zwraca uwagę niezgodny z dzisiejszymi zasadami zapis nazw dwuczłonowych takich, jak: *Karpackie góry, Nizina nadmorska, morze Bałtyckie, morze wschodnie, morze Adryatyckie, jezioro Bodeńskie, zatoka Fińska, łysa góra*.

Bogaty i zróżnicowany materiał onomastyczny, opatrzone nielicznymi ciekawymi i wartościowymi uwagami Mrongowiusza dowodzi dobrego rozeznania słownikarza w jemu współczesnej, ale i historycznej geografii, przede wszystkim Europy i Polski, w tym ziem mu najbliższych: Pomorza, Warmii i Mazur. Znajduje tu potwierdzenie wszechstronna orientacja gruntownie i starannie wykształconego Europejczyka z połowy XIX wieku.

**THE WORLD OF PROPER NAMES  
IN MRONGOVIUS'S GERMAN-POLISH DICTIONARY**

**Summary**

A purpose of the article is to present and characterize proper names registered in the German-Polish dictionary by Krzysztof Celestyn Mrongovius (1853/54) with particular consideration of toponyms, especially geographical names, choronyms and hydronyms.

Rich and diversified onomastic material, adorned by frequently interesting and valuable remarks by Mrongovius, proves the lexicographer's good knowledge of the then current as well historical geography, mostly European and Polish, including the lands that were the dearest to him: Pomerania, Warmia and Masuria. Comprehensive acumen of a profoundly and scrupulously educated European of the mid 19<sup>th</sup> century is confirmed here.

**Key words:** Mrongovius, a German-Polish dictionary, 19<sup>th</sup> century, proper names.